

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

czwartek

12 maja

1949 r.

Rok V

Nr 129

(1393)



## Odbudowy jedności Niemiec domagają się w Westfalii - Nadrenii

### NIEMIECKA RADA LUDOWA przeciwko reakcji i separatystom

LONDYN, 11.5 (PAP). Z Düsseldorfu donoszą, że parlament północnej Westfalii - Nadrenii uchwalił rezolucję, domagającą się wycofania wojsk okupacyjnych z Niemiec. Rezolucja wyraża nadzieje, że wynikiem konferencji przedstawicieli 4 mocarstw będzie odbudowa jedności Niemiec. Rezolucja ta spotkała się z ostrą krytyką zachodnich władz okupacyjnych i zaalarmowała czynniki dyplomatyczne.

BERLIN, 11.5 (PAP). W gmachu Niemieckiej Rady Ludowej odbyła się konferencja prasowa z udziałem przewodniczącego Rady - Nuschke i członków Kastnera i Ulbrichta.

Edmund Osmańczyk

#### SKANDAL na miarę międzynarodową

(TELEFONEM OD WŁASNEGO KORESPONDENTA „API“)

BERLIN, w maju. W czwartą rocznicę kapitulacji Niemiec zachodnio-niemiecka rada parlamentarna w Bonn uchwaliła ustawę podstawową „republikę związkową Niemiec zachodnich”. Każda parlamentarna w Bonn powstała w 1948 r. z inicjatywy trzech mocarstw zachodnich i opracowała prowizoryczną konstytucję separatystycznej republiki zachodnio-niemieckiej, ściśle według instrukcji udzielonych przez wymienione mocarstwa. Przebieg 8-miesięcznych prac rady parlamentarnej w Bonn wskazywał, że zachodnie mocarstwa okupacyjne, interweniując wielokrotnie oficjalnie i nieoficjalnie, wzięły na siebie odpowiedzialność za treść prowizorycznej konstytucji, a zatem mocarstwa te uważane być muszą nie tylko za inspiratorów, ale i za współautorów „ustawy podstawowej” republiki związkowej niemieckiej.

Nim przejdziemy do omawiania prowizorycznej konstytucji, przypomnijmy, że tworzona była ona w okresie, gdy po pakcie zachodnim montowany był pakt atlantycki i w związku z nim dyskutowana była w kołach zachodnio-alianckich sprawa włączenia Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego oraz wypływający stąd problem remilitaryzacji Niemiec.

Mimo oficjalnych zachodnio-alianckich zaprzeczeń co do projektu remilitaryzacji, projekt ten był niewątpliwie rozważany i znalazł swój wyraz w omawianej „ustawie podstawowej”. Powodem tego jest artykuł 26 konstytucji prowizorycznej, którego punkt 2 brzmi jak następuje:

„Konieczna do prowadzenia wojny broń może być produkowana, przekazywana i rozprowadzana jedynie za zezwoleniem rządu związkowego. Szczegóły określi ustawa związkowa”. (Zur Kriegsfuehrung bestimmte Waffen duerfen nur mit Genehmigung der Bundesregierung hergestellt, befoerdert und in Verkehr gebracht werden. Das Nachere bestimmt ein Bundesgesetz“).

Tego skandalicznego punktu bynajmniej nie osłabia punkt 1 art. 26, który mówi, że „działania, mogące podważyć pokojowe współzycie narodów i podejmowane w tym zakresie, a szczególnie przygotowujące prowadzenie wojny zaczepnej - są sprzeczne z konstytucją. Winny być one karane”.

Oznacza to, mówiąc po prostu, że punkt 1 art. 26 prowizorycznej konstytucji Niemiec zachodnich odbiera inicjatywę wojny zaczepnej Niemcom, pozostawiając ją wysokim protektorom „niemieckiej konstytucji”. Art. 2 natomiast stwarza podstawę

się konferencja prasowa z udziałem przewodniczącego Rady - Nuschke i członków Kastnera i Ulbrichta. Nuschke omówił wobec licznie zgromadzonych korespondentów zagranicznych i niemieckich sagadnie nie niemieckiej reprezentacji narodowej w obliczu zbliżającej się konferencji paryskiej.

Mówca stwierdził, że Rada Ludowa dążyła i będzie dążyć do zjednoczenia wszystkich Niemców na zasadach demokratycznych. Dotychczasowe próby nie doprowadziły do pożądaných wyników ze względu na opór reakcyjnych przywódców niemieckich.

Nuschke zaznaczył w zakończeniu, że postulaty społeczeństwa niemieckiego w obliczu konferencji paryskiej wyraził trzeci Niemiecki Kongres Ludowy.

Kastner poruszył sprawę konstytucji, opracowanej przez Niemiecką Radę Ludową, stwierdzając, że projekt ten stanowi podstawę do dyskusji w skali ogólnoniemieckiej, gdyż w odróżnieniu od separatystycznej konstytucji, uchwalonej w Bonn, jest obliczony na całe Niemcy.

Ulbricht zreferował sprawy gospodarcze, podkreślając, że zniesienie ograniczeń komunikacyjnych stworzy szerokie możliwości przywrócenia stosunków gospodarczych nie tylko między strefą wschodnią i strefami zachodnimi Niemiec, lecz również między strefami zachodnimi i krajami Europy Wschodniej.

Mówca ujawnił, że kilka grup przedsiębiorców z Niemiec zachodnich zwróciło się do odpowiednich czynników niemieckich w strefie wschodniej z prośbą o poinformowanie ich co do możliwości nawiązania kontaktów handlowych z krajami Europy Wschodniej, przede wszystkim zaś - Polską i Czechosłowacją.

W zakończeniu Ulbricht dodał, że już w chwili obecnej odbywają się w tych sprawach rozmowy między przedstawicielami kół niemieckich

strefy wschodniej i stref zachodnich.

### Rewelacyjne oświadczenie

## GENERALA KOENIGA przed spotkaniem trzech gubernatorów

BERLIN, 11.5 (PAP). Podano tu urzędowo do wiadomości, że 12 maja we Frankfurcie n/Menem odbędzie się spotkanie trzech gubernatorów stref zachodnich.

Według informacji z kół amerykańskich, gubernatorzy mają zatwierdzić w czasie tego spotkania separatystyczną konstytucję zachodnio-niemiecką.

Twierdzi się, że generał Clay dąży za wszelką cenę do tego, aby zatwierdzenie konstytucji zachodnio-niemieckiej nastąpiło jeszcze przed zwołaniem konferencji paryskiej.

BERLIN, 11.5 (PAP). Z FRANKFURTU DONOSZĄ, IŻ GEN. KOENIG OŚWIADCZYŁ, ŻE NIE UZNA LEGALNOŚCI TWORZONEGO PRZEZ „RADĘ PARLAMENTARNĄ” W BONN TZW. WYDZIAŁU TYMCZASOWEGO, KTÓRY MIAŁBY STANOWIĆ PROWIZORYCZNY RZĄD NIEMIEC ZACHODNICH. KOENIG WYRAZIŁ OPINIĘ, ŻE „UTWORZENIE RZĄDU ZACHODNIO-NIEMIECKIEGO W OKRESIE PRZEJŚCIOWYM BYŁOBY SPRZECZNE Z P O S T A N O W I E N I A M I TRZECH MOCARSTW, KTÓRE ZAPADŁY W LONDYNIE”.

### Wezwanie do jedności Depesza Rady Ludowej do organizacji zachodnio-niemieckich

BERLIN, 11.5 (PAP). Niemiecka Rada Ludowa wystosowała w dniu 11 maja depesze do zachodnio-niemieckich partii politycznych, związków zawodowych, zrzeszeń młodzieżowych, organizacji społecznych, związków chłopskich i organizacji

kobiecych W depeszy tej Rada Ludowa ponawia propozycje wysłania delegacji do Brunswiku lub do jakiegokolwiek innej miejscowości w celu omówienia z przedstawicielami strefy wschodniej kroków, które należy podjąć dla urzeczywistnienia jedności Niemiec i opracowania ogólnoniemieckiego memorandum, które ma być przekazane konferencji paryskiej.

### Ostatnia katastrofa na „moście powietrznym”

BERLIN, 11.5 (PAP). W odległości 25 km. na południe od Schwina wydarzyła się katastrofa amerykańskiego samolotu, obsługującego most powietrzny. Czterooosobowa załoga odniosła ciężkie obrażenia.

Wiadomość o wysłaniu depeszy przez Radę Ludową wywołała głębokie poruszenie wśród społeczeństwa niemieckiego. Podkreśla się, iż fakt ten wykazuje dobitnie, że rada nie szczędzi wysiłków, aby doprowadzić do zjednoczenia Niemiec i ustanowienia sprawiedliwego pokoju.

### 250 dziennikarzy z całego świata przybędzie do Berlina

BERLIN, 11.5 (PAP). W Berlinie i radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec poczyniono już wszystkie przy-

gotowania do wznowienia i ułatwienia komunikacji międzystrefowej, z chwilą zniesienia ograniczeń transportowych (które nastąpi w dniu dzisiejszym).

Przedstawiciele dyrekcji kolei w Berlinie i Magdeburgu odbyli w Helmstedt konferencję z przedstawicielami dyrekcji kolei stref zachodnich, celem opracowania międzystrefowego rozkładu jazdy.

BERLIN, 11.5 (PAP). W związku ze zniesieniem ograniczeń transportowych w Berlinie oczekiwane jest przyjazd około 250 dziennikarzy, reprezentujących prasę całego świata.

Jak oświadczył dyrektor amerykańskiej centrali prasowej w Niemczech Coleman, będzie to największy zjazd dziennikarzy do Berlina od czasu konferencji poczdamskiej.



Foto API  
Jacht szkolny organizacji „SP” Gen. Zaruski“ szykuje się do żeglarskiego sezonu. — Na zdjęciu: Junak „SP” brygady morskiej przy wjazdzie lin.

### Zarządzenie w sprawie kolportażu prasy w Berlinie

BERLIN, 11.5 (PAP). Władze radzieckie wydały zarządzenie, zgodnie z którym, poczynając od dnia 12 maja, dzienniki ukazujące się w zachodnich sektorach Berlina, mogą być kolportowane w sektorze radzieckim. Zarządzenie przewiduje jednak, że kolportaż prasy zachodnio-niemieckiej będzie odbywał się w sektorze radzieckim w tym wypadku, jeśli władze sektorów zachodnich wydadzą podobne zarządzenie w stosunku do prasy ukazującej się w sektorze wschodnim.

### Strajk górników w Lancashire

LONDYN, 11.5 (PAP). Strajk górników w Lancashire osiągnął w dniu 10 bm. maksymalne natężenie. Obecnie strajkują wszyscy górnicy tego okręgu w liczbie 52 tysięcy. We wszystkich 65 kopalniach zagłębia Lancashire została wstrzymana praca.

Zdecydowana postawa górników zmusiła zarząd przemysłu węglowego do ustępstw. Zarząd węglowy, który poprzednio nie godził się na prowadzenie negocjacji „pod presją strajku”, obecnie zgadza się na ich rozpoczęcie i przychyła się w zasadzie do przyjęcia postulatów strajkujących.

### Przed zamknięciem numeru

#### DZIS POPOŁUDNIU...

Berlin, 11.5. Pierwszym pociągiem, który przejedzie od dn. 12 marca ub. r. granicę pomiędzy strefą radziecką, a strefami zachodnimi, będzie brytyjski pociąg wojskowy. Przyjazd jego do Berlina wyznaczony został na godzinę 6 po południu dn. 12 maja. Pierwszy pociąg amerykański przybędzie tam w trzy kwadranse później.

Do Berlina przyjeżdżać ma dziesięć 16 pociągów towarowych, 5 alianckich i jeden niemiecki pociąg pasażerski.

#### NIEMIECKI KONGRES LUDOWY

Berlin, 11.5. Sekretariat Niemieckiej Rady Ludowej w strefie radzieckiej ogłosił odezwę stwierdzającą, że delegaci na III Niemiecki Kongres Ludowy będą wybierani w powszechnym i tajnym głosowaniu dnia 15 i 16 maja br. Wybory odbędą się pod hasłem utrwalenia pokoju.

#### DEPARTAMENT STANU ZABRONIŁ

Nowy Jork, 11.5. Departament Stanu USA zabronił bawiącej obecnie w Ameryce sekretarzowi generalnemu Światowej Federacji Kobiet - Marie Vaillant-Couturier przemawiać na wiecach publicznych, poświęconych walce o utrwalenie pokoju. Pani Couturier przybyła do Nowego Jorku, aby w imieniu federacji przedłożyć odpowiedni organom ONZ memorandum w sprawie dyskryminacji kobiet w szeregu krajów, m. in. w Hiszpanii, Argentynie i Hindustanie.

#### PRZYGOTOWANIE KART DLA GREY ANGLOSASKIEJ

Berlin, 11.5. Tzw. rada parlamentarna zatwierdziła Bonn, jako stolicę kadłubowego państwa zachodnio-niemieckiego. Na tym samym posiedzeniu 36 głosami prze-

#### ciwko 29 rada parlamentarna uchwaliła

ordynację wyborczą, ustalającą zasady wyboru parlamentu federalnego i prezydenta Niemiec zachodnich (patrz również artykuł Edm. Osmańczyka).

#### CONNELLY NIE WIDZI PRZESZKÓD

Nowy Jork, 11.5. Mimo iż sprawa Hiszpanii nie została jeszcze definitywnie załatwiona przez ONZ w senacie USA odbyła się dyskusja w kwestii wysłania przedstawicieli dyplomatycznych do Madrytu.

Przywódca demokratów w senacie Connelly oświadczył, iż „nie widzi przeszkód, dla których Stany Zjednoczone nie miałyby wysłać ambasadora do Hiszpanii”. Senator Mc Carran wyraził opinię, że „Hiszpania powinna być również włączona do paktu północno-atlantycznego”.



TE SAME ZMARTWIENIA

Angielski mieszczański jest wyraźnie zaniepokojony, Właściciel wielkiego sklepu kolonialnego, pyta — „CO STANIE SIĘ Z INDIAMI?...”

Pandit Nehru, mimo swych jawnych proangielskich sympatii — (Mahatma Ghandi mawiał o nim, że „jest bardziej angielski niż Anglii”) — został ostatnio zmuszony do pozyczenia kopiec na rzecz woli własnego narodu.

Przyrzeczenie swe posunął Pandit Nehru tak daleko, iż zobowiązał się stworzyć z Indii „główny bastion na Dalekim Wschodzie, dokoła którego skupiłyby się wszystkie antyradzieckie elementy w Azji”.

Czyż mogli inaczej postąpić potomkowie arcybogatej bramińskiej rodziny, wychowawek Harrow i Cambridge?

Wydawało by się więc, że dla burżuazji sytuacja jest całkowicie jasna. Rząd Unii Indyjskiej, poza pozorami niezawisłości — będzie nadal zależny od politycznych dyrektyw Londynu.

A jednak chmury, które gromadzą się na południowo - azjatyckim horyzoncie, spędzają sen z powiek dotychczasowych władców Indii. Dlaczego?

Powodem jest coraz szybciej postępujący upadek brytyjskiego imperium. Angielska burżuazja, zdaje sobie doskonale sprawę, że przed rozpadem nie uratują imperium ani Labour-Party, ani konserwatyści. Wie ona, że przyczyny rozpadu leżą z le-

wej strony w niestającej drapieżnej walce ekonomicznej pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Anglią, z drugiej zaś w ogromnych wstrząsach wolnościowo - społecznych na terenie Azji.

Kapitał amerykański otrzymał prawo obywatelstwa na terenie całego imperium, w Europie, Azji i Afryce i wdarł się na te tereny z taką siłą, że dotychczasowa angielska wyłączność przestała po prostu istnieć.

Malaje, Hong-Kong, Singapurze za lane są amerykańskimi towarami. Pakistan i Indie goszczą kupców i przemysłowców z Bostonu, Filadelfii, Pittsburga i Texasu. W Europie — Irlandia wiąże się coraz bardziej z Ameryką i czeka chwili, kiedy będzie mogła odebrać od odwiecznego angielskiego wroga północną część swego kraju.

W tym tkwi sedno rozpaczającego angielskiego mieszczaństwa. Konkurencja amerykańska... prawda, jest groźna. Stokroć groźniejsza jest jednak promieniowanie zwycięstwa ludu chińskiego na narody azjatyckie.

Wszystko to razem oznacza dalsze rozzerwanie sterlingowego łańcucha i wolny przepływ zielonych amerykańskich banknotów na tereny, gdzie dotąd wszechwładnie panowali Anglicy.

Chodzi o bezprzekładne załamanie się kucmintangowskiego reżimu w Chinach, który mimo 6 miliardowej amerykańskiej pomocy — padł pod ciosami chińskiej armii ludowej i chińskiego narodu.

Klęska chińskich nacjonalistów, wspomaganych przez amerykański imperializm, przeobraziła całkowicie układ sił w Azji. Zlikwidowała ona deszczownie istniejący na wschodzie mit o niezwykłości amerykańskiego imperializmu i skierowała na Chiny oczy wszystkich narodów azjatyckich, walczących o swe wyzwolenie.

W tym tkwi sedno rozpaczającego angielskiego mieszczaństwa. Konkurencja amerykańska... prawda, jest groźna. Stokroć groźniejsza jest jednak promieniowanie zwycięstwa ludu chińskiego na narody azjatyckie.

W obliczu wspólnego niebezpieczeństwa można osiągnąć czasowe, powierzchowne porozumienie z Amerykanami. Z narodem walczącym o swą niepodległość i socjalne prawa — nigdy.

Naprawdę rząd Partii Pracy ustami swej prasy tłumaczy, że pozycja Pandit Nehru i Patela jest świętna. Naprawdę usiłuje rząd angielski przekonać swych finansowych mocodawców, że przede wszystkim Indie są predysponowane do roli antykomunistycznego leadera w Azji i że właśnie Indie Pandit Nehru skupią dokoła siebie wszystkie azjatyckie narody spragnione „wolnością”.

Angielski businessman sceptycznie odnosi się do tych argumentów, 100 milionowa armia indyjskich związków zawodowych spędza mu sen z oczu. A upadek Nankinu wróży wiele kłopotów na półwyspie malajskim i w Indiach...

I dlatego sprawa Indii jest tak bardzo denerwująca. Bo coż stanie się, jeżeli jakiegos dnia i Indie...

M. CZERNIECKI

28 Kongres Włoskiej Partii Socjalistycznej

RZYM, 11.5 (PAP). 11 bm. rozpoczął się we Florencji 28 Kongres Włoskiej Partii Socjalistycznej.

„Unita”, witając Kongres wyraża życzenie, aby przyczynił się on do wzmocnienia jedności klasy robotniczej.

Do Paryża jadą: Acheson, Jessup, Murphy, Dulles

WASZYNGTON, 11.5 (PAP). Departament Stanu podał do wiadomości, że w skład delegacji amerykańskiej na konferencję ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw w Paryżu wchodzi:

min. Acheson (przewodniczący), dr Jessup i Robert Murphy (członkowie) oraz John Foster Dulles i Charles Bohlen (doradcy).

Banda Guliano

RZYM, 11.5. (PAP). Sycylię terroryzuje uzbrojona banda „Guliano”. Przywódca jej znany bandyta, który ma na swym sumieniu krwawe przestępstwa, popełnianie w ciągu ostatnich 3 lat, niejednokrotnie szantażował rząd i poszczególnych działaczy politycznych, dawał prowokacyjne oświadczenia do prasy, a nawet „wywiady” amerykańskim dziennikarzom, wzywając do włączenia Sycylii do Stanów Zjednoczonych.

Wszystkie policyjne „operacje” przeciwko bandzie Guliano systematycznie kończyły się „fiaskiem”, ponieważ miejscowi obszarnicy — go spodarze wyspy — nie są zainteresowani w aresztowaniu bandyty. Obawiają się oni, że śledztwo w jego sprawie może pociągnąć za sobą ujawnienie faktów kompromitujących zarówno baronów sycylijskich, jak i dla wielu wyższych urzędników państwowych.

Oś: Bevin - Schuhmacher. Znamienne rozważania „La Vie Financiere”

PARYŻ, 11.5 (PAP). Na marginesie pobytu Bevina w Berlinie, pisma francuskie ostro krytykują wypowiedzi ministra brytyjskiego w sprawie stosunków francusko-niemieckich.

„La Vie Financiere”, nawiązując do wyrażonego przez Bevina życzenia, aby jak najszybciej nastąpiło zbliżenie francusko-niemieckie, zauważa cierpko, iż „wypadałoby, aby mówili o tym kierownicy polityki francuskiej”.

„Jeśli Bevin naprawdę pragnie pojednania francusko-niemieckiego i uniknięcia nowej wojny z Niemcami

„La Vie Financiere”, nawiązując do wyrażonego przez Bevina życzenia, aby jak najszybciej nastąpiło zbliżenie francusko-niemieckie, zauważa cierpko, iż „wypadałoby, aby mówili o tym kierownicy polityki francuskiej”.

Zdaniem pisma, o pojednaniu z Francją, jakoteż o pokoju w Europie można mówić wówczas, gdy Niemcy zostaną oparte na zasadach prawdziwej demokracji”.

Przypominając, że po pierwszej wojnie światowej Wielka Brytania zajęła stanowisko bardziej przychylnie dla Niemiec aniżeli dla Francji, „La Vie Financiere” stwierdza, iż ułatwiło to w poważnym stopniu sytuację Hitlera w chwili, gdy przystąpił on do realizacji swych planów agresywnych.

„Jeśli Bevin naprawdę pragnie pojednania francusko-niemieckiego i uniknięcia nowej wojny z Niemcami

— konkluduje dziennik — to nie powinien postępować tak, aby odnosiło się wrażenie, że Anglia o wszystkim zapomniła i niczego się nie nauczyła”.

Pod hasłem zjednoczenia święcić będą chłopci dzień 5 czerwca. Woj. Komitet Obchodu Święta Ludowego powstał w Łodzi

5 czerwca — tegoroczne Święto Ludowe zapowiada się uroczyste w woj. łódzkim; w dniu tym w kilkudziesięciu miejscowościach województwa odbędą się spontaniczne manifestacje ludności chłopskiej: za zjednoczeniem ruchu ludowego, wzmocnieniem sojuszu robotniczo-chłopskiego i unowocześnieniem systemu gospodarki wiejskiej.

W wielu gminach i gromadach województwa odbyły się już masowe zebrania, na których chłopcy zobowiązali się uczcić swe święto zbiorowym czynem: naprawie drogi, wyremontować zniszczone w czasie wojny mosty i zbudować Domy Ludowe.

Wczoraj powstał w Łodzi Woj. Komitet Obchodu Święta Ludowego. Przewodniczącym prezydium wybrał go prezes Woj. Zarządu Str. Ludowego, wojewodę łódzkiego P. Szymbankę, wiceprzewodniczącymi zostali: Prezes Zarządu Woj. PSL J. Król i wiceprezes Zarządu Woj. Zw. SChł. Potapek. Sekretarzem prezydium został Barłkowski (ZMP), skarbnikiem Strzelecki (SL). Przewodniczącym Komitetu Wykonaw-

czego wybrano prezesa Zarządu Woj. Zw. SChł. Charubę. Powołano poza tym sekcje organizacyjną, propagandową, transportową i finansową oraz opracowano ramowy program obchodu.

Manifestacyjne pochody i wiece odbędą się we wszystkich miastach powiatowych oraz w kilku punktach poszczególnych powiatów. Dokładna sieć punktów zbiórek i pochodów zostanie podana w najbliższych dniach.

W miejscowościach historycznych upamiętnionych walkami chłopów o wolność odbędą się obchody szczególnie uroczyste z udziałem przedstawicieli rządu i władz partyjnych. Do takich miejscowości na terenie województwa zalicza się m. in. wieś Sędzłowice w pow. łaskim — miejsce bohaterских walk chłopów-powstańców 1863 r. oraz Diabla-Góra (nad Pilicą w pow. opoczyńskim) — miejsce zwycięstwa walk Armii Ludowej z Niemcami.

W obchodach Święta Ludowego weźmie również masowy udział ludność robotnicza, by zmanifestować zacieśniający się sojusz robotniczo-chłopski. (4b)

ŚWIETLICE, INSTYTUCJE I ZAKŁADY mogą ZAABONOWAĆ przez Dział Prenumerat „Czytelnika” ul. Piotrkowska Nr 53, telefon 180-74 WSZYSTKIE PISMA wychodzące w Polsce z odbiorem na miejscu lub z wysyłką pod wskazany adres. (wł.)

Do banku, czy do „pończochy”?

„Państwo ma nieograniczone możliwości. Państwo może sobie nadrukować pieniądze i zawsze będzie miało czym zapłacić swoim urzędnikom i robotnikom fabrycznym” — takie zdanie słyszy się często z ust ludzi, nie rozumiejących podstaw naszego systemu gospodarczego.

Państwo nie może drukować pieniędzy w dowolnych ilościach. Pieniądz w naszej gospodarce jest bowiem przekazem na towar. W obieg nie może więc być więcej pieniędzy niż wynosi globalna cena towarów i usług na rynku. Z chwilą, gdy pieniądze w obiegu jest więcej, niż towarów, które można za nie zakupić, powstają dwie możliwości: albo ceny wzrosną, albo — jeśli ceny są ustalone — nie wszyscy posiadacze pieniędzy będą mogli zaspokoić swoje potrzeby.

Państwo polskie prowadzi gospodarkę planową; to znaczy przewiduje je z góry na dłuższe okresy zarówno produkcję i spożycie dóbr konsumpcyjnych, jak również rozmiary inwestycji. Toteż Państwo, placąc swym urzędnikom, czy zatrudnionym w fabrykach robotnikom, przewiduje dwie możliwości: albo pieniądze w całości wróca do kas Państwa jako zapłata za kupione przez

obywateli towary i usługi, albo część ich społeczeństwo wyda na zaspokojenie własnych potrzeb, a część zaoszczędzi iłoży w bankach i kasach oszczędności. Pieniądze zaoszczędzone, jeśli są ulokowane w bankach, pozwalają na uruchomienie dalszych dodatkowych kredytów na inwestycje, przyczyniają się więc w dalszym ciągu do zwiększenia naszej produkcji w przyszłości.

Nie zawsze jednak pieniądze idzie jednym z tych dwóch utartych szlaków. Istnieje, malejąca wprawdzie stale, grupa ludzi, żyjących z zamieszania, które wprowadzają do naszej gospodarki. Chodzi tu o spekulantów zarówno towarowych jak walutowych. Osobnicy tacy, dysponujący często bardzo poważną gotówką, a działający niejednokrotnie dużymi grupami, w pewnych momentach wykupują jakiś towar, aby podbić cenę, a następnie sprzedać go z dużym zyskiem. Operacje takie po pierwsze: blokują dużą ilość pieniędzy w niepożądanym reku, a po drugie mają bardzo destruktywny wpływ na psychikę obywateli: zamiast przechować oszczędności w banku, szary człowiek stara się mieć pod ręką pewną ilość gotówki, aby w odpowiednim momencie móc kupić „znikający z rynku artykuł”. Nie rozumie najczęściej, że bez jego nerwowego współudziału artykułów takich na rynku by nie zabrakło.

Niektórzy znowu zaoszczędzone pieniądze lokują w „pewnych” dolarach, czy też w złocie. „Pewność” tych lokat jest co najmniej wątpliwa. Chwila, w której drobny ciułacz lokuje pieniądze w zagranicznych walutach, jest bardzo często moment największego nasilenia czarno-giełdziarskiej haussy, wobec czego (pomijając już nielegalność takich transakcji) — ciułacz przepłaca. Ogólnie znana niestałość i kapryśność

kursów czarnej giełdy znakomicie ilustruje niepewność takich lokat.

Opisane powyżej zjawiska są przy okazji zakładem normalnego biegu gospodarki. Pieniądze, przewidziane w planie na konsumpcję, rozpylają się, utykają po drodze, nie trafiają do banków: są — tezauryzowane. I wówczas albo przewidziana do sprzedaży ilość towarów nie zostaje sprzedana, co zwalnia tempo dalszej produkcji, albo banki nie mają dość pieniędzy na udzielanie kredytów, co znów opóźnia inwestycje. Tak czy inaczej, gospodarka społeczna cierpi, dochód narodowy się obniża.

A chowający pieniądze „w pończochy”, czy spekulujący „na walutach” obywatel? Traci on tak samo, choć nie zdaje sobie z tego sprawy; każdy obywatel bowiem przy obniżeniu się społecznego dochodu traci tę część, która na niego przypada. Tymczasem gdy posiadacz oszczędności — zamiast trzymać je zamknięte w kufrze, czy w desce pod podłogą — zanieśnie je do banku, nie tylko na tym nie traci, ale zyskuje, bo 1) bank płaci mu procent; 2) nie ma mowy o zgniebie czy kradzieży; 3) wkłady bankowe przyczyniają się do stabilizacji pieniądza, oszczędzając Państwu koniecznych nowych emisji i związanych z tym przykrych konsekwencji omówionych na wstępie; 4) przedsiębiorca, kupiec czy rzemieślnik, oszczędza sobie kosztów związanych z przesyłaniem pieniędzy pocztą. Przelewy bankowe są bowiem bezpłatne.

Przed wojną każdy wkład bankowy był połączony z podwójnym ryzykiem: dewaluacją pieniądza i bankructwem banku. Stale rosnąca produkcja i teżyzna naszego ustroju go spodarczego eliminuje możliwość dewaluacji. Gwarancje zaś wkładów we wszystkich instytucjach bankowych przejęło Państwo. — O bankructwie więc nie ma mowy. (rs)

Chrońmy przwrode „Ochrona Przyrody ma znaczenie dla całego państwa, które przywiązuje do niej olbrzymią wagę. Niechże więc będzie uważana za potrzebę państwową i oceniana miarą spraw o znaczeniu ogólnopaństwowym”. (Włodz. Hiles LENIN.)

Po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 11. 5. 1949 zmarła nasza najukochańsza matka i babcia s. + P. z WOELFLÓW ALEKSANDRA MACHEROWA w wieku lat 84 Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bm., o godz. 17 z kaplicy pogrzebowej na Starym Cmentarzu Ewangelickim (Ogrodowa Nr 43), o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni DZIECI i RODZINA. (6088 p)

W dniu 8 maja 1949 roku zginął śmiercią tragiczną s. + P. Franciszek Kwiatkowski WSPÓŁWŁAŚCICIEL BARU STAROPOLSKIEGO, przeżywszy lat 43. Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kaplicy Kliniki Uniwersyteckiej, przy ul. Narutowicza 60 na cmentarz na Dołach przy ul. Uniwersyteckiej nastąpi dziś w dniu 12 maja r. b., o godz. 13 skąd przewiezione zostaną do grobowca rodzinnego w Radziejowicach. O smutnym tym obrzędzie, wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamiają, pogrążeni w głębokim smutku ZONA SYN, RODZICE i RODZENSTWO.



# Kozielice przestały być białą plamą

Łódzcy chłopcy na Pomorzu Szczecińskim czytają, kształcą się i gospodarują

(Korespondencja własna)

Coraz rzadziej spotykamy na mapach białe plamy, oznaczające tzw. terram incognitam — nieznaną nam. Pionierzy — podróżnicy „odkrywają” nieznaną ziemię skrawek po skrawku, a białe plamy na mapie zamieniają się w barwne pierścienie poziomnic.

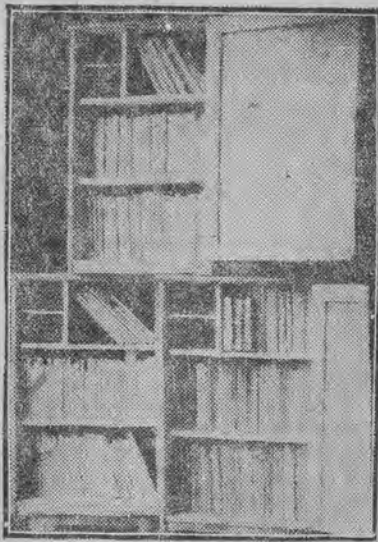


Foto „Dz. Ł.”  
BIBLIOTEKA DLA KOZIELIC

## List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!  
W związku z artykułem red. Ireny Tomskiej pt. „Dziecko pod kołami”, zamieszczonym na łamach Pańskiego poczytnego pisma, chciałbym wypowiedzieć kilka uwag, które — być może — pomogą rozwiązać zagadnienie bezpieczeństwa dziecka na ulicy i w tramwaju.

Wydaje mi się, że zmiana desek ochronnych w tramwajach łódzkich na inne, bardziej racjonalne systemy zabezpieczenia (o czym pisał zresztą w swoim czasie w związku z tragiczną śmiercią Wiesławy Wandy Hesse, jeden z czytelników) jest inwestycją stosunkowo długoplanową, zwiększenie zaś przelotowości linii tramwajowych wymaga ponoc skrócenia do minimum czasu postoju wagonów.

W tym stanie rzeczy wydaje mi się być celowym podejście do zagadnienia bezpieczeństwa dziecka na ulicy i w tramwaju od strony społecznej. Przecież los dziecka polskiego bliski jest bezpośrednio nie tylko wszystkim rodzicom, nauczycielom i ludziom bezpośrednio związanym z pracą pedagogiczną i społeczno-oświatową, ale każdemu, kto czuje i myśli, każdemu, kto kocha dziecko, każdemu, kto jest naprawdę Człowiekiem, takim przez duże C.

Można by więc rzucić hasło: **Każdy człowiek: ojciec, matka, nauczyciel, milicjant, harcerz, student, uczeń wreszcie starszy, wsiadając ostatni do pełnego tramwaju uważa, aby żadne dziecko, chcące do tego tramwaju wsiąść, nie pozostało na jezdni, ani wsiadało w biegu, gdy tramwaj już ruszył.**

Każdy człowiek, wysiadając z tramwaju, uważa, aby nie zostało w wagonie żadne dziecko, które na danym przystanku chce zeń wsiąść; każdy, pozostający w tramwaju baczny, aby dziecko nie wysiadło w biegu.

To przecież nie trudno zauważyć zblizające się do nadjeżdżającego tramwaju dziecko, które chce doń wsiąść. Nie trudno zauważyć i pomóc dziecku, które wysiada z tramwaju, a nawet przeprowadzić je przez ulicę.

Myślę, że dla każdego ojca i każdej matki największą podzięką za czyn taki będzie świadomość, że rów nocześnie jego własne dziecko jest w tej chwili pod troskliwą opieką jakiegoś Nieznajomego Człowieka, a uśmiech wdzięcznego dziecka będzie podzięką dla każdego, kto bezpośrednio z dzieckiem nie jest związany.

Rzucając hasło: **Wszyscy do walki o bezpieczeństwo i życie dziecka na ulicy i w tramwaju**

kreślę się z szacunkiem  
**Witold Piotrowski**  
Konstantynów, ul. Zgierska 19  
Konstantynów, dn. 7.5. 1949.

W ramach tegorocznego czynu 1-majowego uczniowie i absolwenci Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi wystawili adaptację sceniczną słynnej powieści Aleksandra Fiediejewa pt. „Młoda Gwardia”. Powieść ta w zeszłym roku ukazała się u nas w dobrym przekładzie Leopolda Lewina. Porównując z nią ogladaną teraz adaptację sceniczną Gleba Grakowa w przekładzie Lidii Zamkow, można stwierdzić, że w monumentalnym widowisku scenicznym zachowane zostały wszystkie zasadnicze linie ideowe powieści, ogólny ton i nastrój.

Rzecz dzieje się w Krasnodonie w roku 1942 podczas odwrotu wojsk radzieckich. Wszystkie organizacje partyjne wraz z młodzieżą Komunistyczną dostały rozkaz ewakuacji. Ale nie wszystkim udało się ten rozkaz wykonać. Jedni nie mogli, drudzy związani z najbliższymi, postanowili zostać i zorganizować na miejscu opór przeciw najeźdźcom. Sztuka obrazuje dzieje takiej organizacji partyzanckiej wśród młodzieży komunistycznej. W dziesięciu scenach widowiska ogladamy życie wewnętrzne tego środowiska spisku-

spod władztwa ciemnoty, a pozyskany dla kultury.

Wieś Kozielice leży w woj. szczecińskim, w powiecie Kamień Pomorski. Po wojnie nie było tu nic, a właściwie jeszcze gorzej, bo był chaos, „szaber”, rabunek. Wtedy zjawiał się pierwszy pionier kultury.

Włodzimierz Buła, nauczyciel, człowiek z wyższym wykształceniem, znalazłszy się tu przypadkiem, wracając z Niemiec, postanowił pozostać w Kozielicach na zawsze i stał się dla wsi prawdziwym mężem opatrnościowym.

Zrazu był komendantem milicji, potem wójtem, urzędnikiem stanu cywilnego... Dwoił się i troił, by podolać olbrzymim obowiązkom. Podolał. Uratował gospodarstwa przed najazdem „szabrowników” i zachował dobytek dla prawdziwych osadników z województw centralnych.

Później przyszli inni ludzie: Władysław Dziobak, który został wójtem, Stefan Brzeziński i sekretarz gminny, Jan Małysz — sołtys. Ci zdjęli z bark nauczyciela część obowiązków. Odtąd zajął się głównie szkołą i akcją kulturalną wśród chłopów.

## Nowa taryfa w tramwajach podmiejskich

Z chwilą wprowadzenia 70-przejazdowych abonamentów na tramwajach miejskich, osoby pracujące w Łodzi, a mieszkające poza miastem zmuszone były kupować dodatkowe bilety, lub abonamenty na tramwaje dojazdowe.

Aby usprawnić i uprościć pracę tramwajarzy oraz by ułatwić mieszkańcom okolic Łodzi dojazd do miejsc pracy, z dn. 1 czerwca r. wprowadzone będą abonamenty, które będą uprawniały do przesiadania z tramwajów miejskich na dojazdowe i odwrotnie.

Jednocześnie od dn. 15 maja nastąpią pewne zmiany w taryfie tramwajów podmiejskich.

Strefy tych tramwajów zostaną wydłużone (np. jeśli dotychczas między Łodzią a Ozorkowem było 10 stref, to teraz będzie 8), a koszty przejazdu zostaną zaakraglone. Tak np. 1 strefa kosztować będzie nie 8, a 10 zł. (w)

## Inscenizację „Matki” Gorkiego przygotowali robotnicy łódzcy

Zespół dramatyczny przy PZPB Nr 8, z kierownikiem Sykuła na czele przygotował dla uczczenia II Kongresu Zw. Zawodowych inscenizację „Matki” Gorkiego.

Premiera odbędzie się dn. 14 br. w sali Teatru Wojska Polskiego. Za prośbą na premierę należy zawiązać w Wydziale Kulturalno-Oświatowym Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók. (Sienkiewicza 13). (zs)

Kozielice zamieszkuje obecnie ok. 400 rodzin. Są to matorolni i bezrolni głównie z woj. łódzkiego (pow. Sieradz), częściowo z łubelskiego. Obecnie gospodarują na 10—14 ha każdy.

Przy szkole ogniskuje się życie kulturalne. Jest biblioteka gminna i szkolna, jest zespół planowego czytania zorganizowany przez Instytut Kulturalno-Oświatowy Delegatury Szczecińskiej „Czytelnika”, jest wreszcie koło czytelnicowskie, organizujące odczyty i pogadanki.

Cóż jeszcze dodać o Kozielicach? Że są starą osadą słowiańską. Pierwszą historyczną wzmiankę o niej znajdujemy z roku 1281. Wtedy to książę szczeciński Bogusław IV ofiarował pół wsi biskupowi Hermanowi z Kamienia Pomorskiego. Dochował się do dziś kościółek z r. 1380.

Taką właśnie wieś wybrali pracownicy Delegatury Łódzkiej Spółdzielni Oświatowo-Wydawniczej „Czytelnik”, by ofiarować jej 200 tomową bibliotekę, zakupioną ze składek, realizując zobowiązanie przedkongresowe.

Wręczenie biblioteki odbyło się w zeszłą niedzielę. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz ze starostwa kamieńskim Kilanowskim i delegacja pracowników Delegatury Łódzkiej „Czytelnika” z dyr. E. Kukulakiem na czele.

Mieszkańcy wsi Kozielice przyjęli dar z wdzięcznością. Chcą czytać i dokształcać się, a te 200 książek bardzo się w tym celu przyda.

Kozielice nie są już białą plamą na naszej oświatowo-kulturalnej mapie kraju.

WŁADYSŁAW ORŁOWSKI

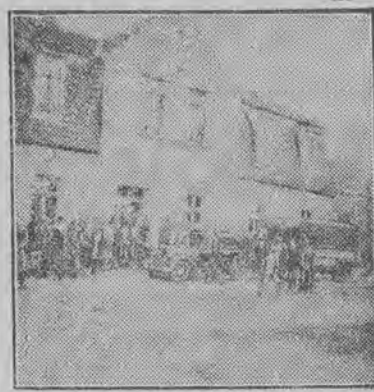
## Spożywcy łódzcy odgruzowują miasto Czyn przedkongresowy Przemysłu Konserwowego

Pracownicy przemysłu spożywczego uczczą zbliżający się Kongres Zw. Zawodowych uporządkowaniem ulic i placów po burzonych w czasie wojny domach. Onegdaj walne zgromadzenie pracowników Centralnego Zarządu Przem. Konserwowego powzięło uchwałę odgruzowania Bałutu.

Ponadto zebrani wystąpili z apelem pod adresem pracowników wszystkich znajdujących się w Łodzi Państw. Przetwórn. Mięsnych (przy ul. ul. Nowotki, Kopernika i Kilińskiego) wyzywającym do podjęcia podobnych uchwał i wzięcia gremialnego udziału w uporządkowaniu miasta.

Zobowiązania te mają być wypełnione do dnia rozpoczęcia Kongresu, do 1 czerwca br. (jb)

## Książka wędruje na wieś



W Kozielicach sensacja. Po aucie starosty zajeżdża przed budynek gminny „czytelnicowski” Renault, wiozący bibliotekę dla wsi oraz przedstawicieli Delegatury Łódzkiej „Czytelnika”, Instytutu Kulturalno-Oświatowego, Biura Badania Czytelnicstwa oraz Redakcji „Dziennika Łódzkiego”.



Przybyłych witają okolicznościową piosenką własnego układu oraz tradycyjnym chlebem i solą Katarzyna Małysz, Janina Mikińska i Andrzej Małysz.



Po wręczeniu biblioteki — występy dzieci: tańce, deklamacje, piosenki. Na zdjęciu starosta Kilanowski i dyr. Kukulak wśród młodocianych artystów.

## Sprostowanie

W artykule: „Rewolucyjne tradycje prasy polskiej”, zamieszczonym w numerze „Dziennika Łódzkiego” z dnia 8 maja br., przez opuszczenie kilku wyrazów wprowadzono czytelników w błąd. Mianowicie po słowach: „To też ich liczba była bardzo okazała” opuszczono dalszy ciąg zdania: „jak i liczba pism nielegalnych, wydawanych przez Komunistyczną Partię Polski”. Dzięki temu wszystkie podane czasopisma figurowały, niezgodnie z prawdą, jako wydawnictwa lewicowej socjalistycznej. Błąd ten niniejszym prostujemy i przepraszamy zań P. T. Czytelników.

## Teatr Wojska Polskiego

# „MŁODA GWARDIA”

jącej młodzieży w okupowanym Krasnodonie, ich wzajemne związki sympatii, przyjaźni i miłości, a także wrogości i nienawiści; kilka scen poświęconych życiu domowemu tej młodzieży i panujących w nim stosunkom; oglądamy także kilka przegladów zdrady, podłości i słabości ludzkiej, jako kontrast do bezgranicznej ofiarności, poświęcenia, całkowitego oddania się sprawie i prostu bohaterstwa.

Scena sądu koleżeńkiego ilustruje nam się zbiorowość ludzką, decydującą w ostatecznym kształtowaniu charakteru i teźny duchowej, moc organizacji komsomolskiej jako szkoły pożytecznego życia i w razie potrzeby szkoły godnego umiarnia — poświęcenia się osobistego dla dobra ogółu. Młodzież radziecka, ginąc w walce z okupantem, ginęła z przekonaniem, że śmierć jej jest

potrzebna, że wyzwala nie tylko własny kraj od zmory zbrodniczego faszysty, ale dopomaga całej ludzkości do zrzućcia jarzma niewoli narodowej i niesprawiedliwości społecznej. To powiązanie zmagania własnego narodu z okupantem ze zmaganiem wyzwoleniczymi większej części ujarznionej ludzkości stanowi najbardziej zasadniczy i uroczysty finał widowiska scenicznego Aleksandra Fiediejewa.

Gra aktorów była bez zarzutu. To chyba bardzo wiele jak na uczniów i młodych absolwentów szkoły dramatycznej. Przede wszystkim pochwalić trzeba inteligentną reżyserię Ludwika Renego (aby został tak sławny jak René Clair, autor „Pod dachami Paryża”), który wykorzystał pomysłowo nawet przerwy między odsłonami. Sądzę, że skorzystał także z wielu cennych uwag swych

asystentów reżyserskich: Anieli Jaskłowskiej i Andrzeja Dobrowolskiego. Po reżyserze bezwzględna pochwała należy się autorowi oprawy scenograficznej Józefowi Rachwałskiemu. Był oszczędny w realiach, operował skrótami, dawał zasadnicze tło do rozgrywanej się sceny, zaś gdzie potrzeba dawał symbol zawsze jasny i czytelny, wynikający konsekwentnie z treści tego, co się na scenie rozgrywało.

Z wykonawców na pierwszym miejscu wymienić należy Danutę Majdę jako Lubow Szewcową i Bogdanę Niewinowską jako Siergieję Tulegina. Tuż zaraz obok nich Krystynę Kamińską jako Ulianę Gronową i Stanisława Jasinkiewicza jako Olega Koszewoja, następnie Henryka Baka jako dyrektora kopalni i Wojciecha Pilarskiego jako działacza partyjnego. Dobrą parę

starszerek stworzyły Helena Dąbrowska jako matka Olega i Barbara Książkówna jako jego babka. Świetnie podpatrzonych w bestialstwie Niemców odegrali Janusz Byłozynski jako generał, Tadeusz Mino jako pułkownik, Cyryl Przybył jako porucznik i Zdzisław Tobiasz jako wachmistrz. Dwie odrażające kreatury zdradźców stworzyli: Ryszard Michalak w roli Fomina i Mieczysław Wald w roli tłumacza.

W pozostałych rolach grali: Hanna Chmielewska, Zofia Komorowska, Krystyna Possart, Janina Mrozówna, Janina Ukleja, Jan Sulc, Henryk Abbe, Tadeusz Pluciński, Bogdan Baer, Edward Wichura, Gustaw Lutkiewicz, Bogdan Eymont i Marian Łącz. Nie wymieniam szczegółowo ich ról nie dlatego, aby były mniej ważne od wymienionych, tylko wydaje mi się, że z łaski autora były mniej wyraziste i wdzięczne dla aktorów i dlatego sędzi ich talenty i możliwości po wykonaniu tych ról byłoby może zbyt przedwczesne i nawet krzywdzące.

Marian Piechal



Rada Kultury Fizycznej i Sportu OKZZ w Łodzi zobowiązała się do dnia II Kongresu Związków Zawodowych

wych zakończyć prace nad reorganizacją sportu związkowego w woj. łódzkim, do których przede wszystkim należy utworzenie kół sportowych przy zakładach pracy, powoła nie zarządów kół i klubów sportowych oraz okręgowych zrzeszeń sportowych związków zawodowych. W czasie trwania Kongresu Związków Zawodowych zorganizowany zostanie pokaz gimnastyczny, z udziałem 2.000 gimnastyków oraz liczne imprezy sportowe w całym województwie na które wstęp będzie bezpłatny. Sportowcy związkowi zobowiązali się do uporządkowania boisk i innych urządzeń sportowych.

Ja. Nie.

## Refleksje po mistrzostwach bokserskich Polski

### Skrzydłono Niewadziła — Niedociągnięcia komisji bokserskiej



Zakończono już indywidualne mistrzostwa bokserskie Polski, które odbywały się we Wrocławiu. Mistrzostwa były bardzo dobrze zorganizowane i pod tym względem Wrocław zdał egzamin doskonale w przeciwieństwie do komisji sędziowskiej, która popełniła wiele rażących błędów.

Skrzydłono przede wszystkim Niewadziła, który zasłużył na tytuł mistrza Polski. Sędziowie nieśli byli innego zdania i szarfą mistrzowską udekorowano Klimeckiego. Chcąc jakoś poprawić sytuację przyznano Niewadziłowi nagrodę Polskiego Związku Bokserskiego. Nie ulega wątpliwości, że Niewadziła wolałby oddać Klimeckiemu te nagrody, a sobie zatrzymać zaszczytny tytuł mistrzowski.

Jak nas informują ci, którzy byli w ostatnim dniu mistrzostw w hali ludowej we Wrocławiu i którym udało się podpatrzeć karty punktowe, dwóch sędziów przyznano zwycięstwo Klimeckiemu, a jeden Niewadziłowi. Niewadziła „przegrał” więc formalnie w stosunku 1:2, a zasadniczo powinien był wygrać 3:0, gdyż miał bezwzględnie przewagę we wszystkich rundach. I jeszcze jedno przeoczenie. Jakoś tak się złożyło, że walkę Niewadziła z Klimeckim punktował dwaj sędziowie z okręgu poznańskiego i jeden ze Śląska. Naszym zdaniem lepiej byłoby, żeby zamiast jednego z sędziów poznańskich sędziował arbiter z Warszawy, Rzeszowa, Częstochowy, Pomorza, Wrocławia, czy też z Olsztyna, a nigdy z Poznania, bo wówczas na decyzję mogli nawet bezwiednie wpływać sentymenty do byłego zawodnika Poznania — Klimeckiego.

Rozmawialiśmy po tej walce z wieloma dziennikarzami, których chyba trudno posiadać o jakąś złośliwość czy stronniczość. Wszyscy oni przyznawali, że walka powinna była zakończyć się zwycięstwem Niewadziła.

Zresztą poruszamy tę kwestię, jedynie ze względów zasadniczych. Trzeba koniecznie zmienić system sędziowania w boksie. Trzeba zdecydować się na wprowadzenie jawnego sędziowania i tym samym zwiększyć odpowiedzialność osobistą sędziów.

Po mistrzostwach Polski z listy członków Wydziału Spraw Sędziowskich skreślono jakoby pięciu sędziów, w stosunku do których ma być prowadzone docho-

dzenie ustalające ich kwalifikacje. Komisarzem został dyr. Zapłotka. W tonie PZB powróżyła się więc historia z ostatniej Olimpiady, w czasie której zawieszono w prawach sędziowskich kilkudziesięciu sędziów i to sędziów międzynarodowych. A teraz słów kilka o zawodnikach łódzkich.

### Blankers-Koen startuje w USA

Doskonała lekkoatletka holenderska BLANKERS-KOEN udaje się w przyszłym tygodniu na tournée do Ameryki. Pierwszy występ Holenderki odbędzie się na zawodach w Los Angeles, w dniu 20 maja br.

Program dalszych startów nie został jeszcze ustalony.

spotka się z Antkiewiczem względnie z Bazarakiem. W pierwszym dniu mistrzostw odpadli również: Kamliński, Maciejczyk, Wojnowski i Jaskóła.

Jaskóła przegrał nieoczekiwanie z bokserem Szczecińca Rutkowskim. Bardzo dobrze spisali się: Czarniecki, Olejnik i Niewadziła.

Czarniecki w spotkaniach eliminacyjnych pokonał: Tyczyńskiego, Guzę, Kafłowskiego, a przegrał w finale z Grzywozem.

Olejnik wygrał trzy pojedynki z: Musiałem, Sztolcem i Sznajdrem, a w finale uległ olimpijczykowi — Chychle.

Niewadziła pokonał Rysia, a potem wygrał z Błażowskim, o którym pisano tyle superlatywów, zwłaszcza w prasie gdańskiej. Los jednak chciał, że Niewadziła nie sądzono widocznie zostać mistrzem Polski po raz drugi. Był on bowiem mistrzem Polski w 1946 r. w pierwszych mistrzostwach organizowanych po wojnie w Łodzi.

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

## Łódź — PZPN (Francja) 6:2 (3:0)

Mecz piłkarski PZPN (Francja) — reprezentacja Łodzi obudził duże zainteresowanie i zgromadził na stadionie około 12

tysięcy widzów. Piłkarze polscy z Francji występowali przed przyjazdem do Łodzi w Warszawie i w Poznaniu; mimo porażek zademonstrowali dobrą technikę i ładną grę zespołową.

Zachęcona tym publiczność łódzka zgromadzona na boisku ŁKS nie żałowała, że przybyła na zawody

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

W najbliższym czasie jakoby ma się odbyć w Łodzi bardzo ciekawy mecz

zławsza, że spotkanie skończyło się zdecydowanym zwycięstwem łódzian. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Gałązka, Pietrzak, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Piekarski (Gwoździński).

Pięściarze łódzcy zdobyli więc dwa oficjalne tytuły wicemistrzowskie i jeden tytuł „moralny”.

## Rozpocznie się młocka ligowa

Piłkarze ŁKS Włókniarz spotkają się z Ruchem

Po dłuższej przerwie w najbliższą niedzielę odbędą się dalsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo Ligi.

Odbędą się następujące mecze:

Wisła — Polonia (B)  
Legia — Cracovia

ZZK — Polonia (W)  
Ruch — ŁKS  
Szombierki — Warta  
Lechia — AKS.

Łódzianie będą walczyli na Śląsku. Spotkanie zapowiada się interesująco i liczymy, że ŁKS Włók-

niarz wywiezie ze Śląska dwa punkty

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	pkt.	st. br.
1 Wisła	10	17: 4
2 Polonia (W)	7	7: 3
3 ZZK	7	21:10
4 Cracovia	7	13:10
5 Warta	5	7: 5
6 Szombierki	4	9: 9
7 Legia	4	9:12
8 Ruch	4	11:15
9 ŁKS	4	11:18
10 Lechia	4	8: 4
11 Polonia (Byt.)	2	7:12
12 AKS	2	7:15

niarz wywiezie ze Śląska dwa punkty

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

Dotychczasowa tabela punktacji na przedstawia się następująco:

**ERICH MARIA REMARQUE** (120)

# ŁUK TRIUMFALNY

Przełożyła Wanda Melcer

Jakiś drobny, poruszający się cień zatrzymał jego spojrzenie. Był to motyl, który tu widocznie wpadł przez otwarte drzwi. Przyleciał pewno z ciepłych, różnanych klombów Tuileryj, zbudzony z perfumowanego snu szepem kochanków, a uderzony blaskiem reflektorów, schronił się przed nimi w głęboką ciemność za otwartymi drzwiami. Teraz, stracony, ale dzielny fruwał w tym ogromnym pokoju, gdzie za chwilę przyjdzie mu umierać. Zmęczony i senny, posiadał co chwila na marmurowym fryzie, u boku okna albo na ramieniu promiennej, wyniosłej bogini. Rankiem szukać będzie kwiatów, życia, trzęsącego miodu płatków, nie znajdzie ich i usnie znów na wiekowych marmurach, dopóki nie zwolnieje uchwyt delikatnych, upartych łapek. Wtedy spadnie, cieniutki listek przedwczesnej jesieni.

Wzruszające, pomyślał Rawik. Bogini zwycięstwa i uchodząca-motyl. Jakiż to tani symbol. Cóż nas jednak bardziej wzrusza, niż tanie rzeczy, tanie symbole, tanie uczucia, tanie sentymenty? Cóż je tak zdeprecjonowało? Właśnie ich wszechmocna prawdziwość. Snobizm traci rację bytu, kiedy idzie o życie i śmierć.

Motyl zginął w półmroku kopuły. Rawik opuścił Louvre. Wyszedł na ciepłe powietrze, jak do kąpiel. Zatrzymał się. Tanie uczucia! Czyż sam nie był ofiarą najędźniejszego z nich? Zapatrzył się w obszerny

podwórzec, gdzie błędziły cienie wieków i poczuł, jakby się zacisnęły nad nim jakieś niewidzialne pięści. Skurczył się pod atakiem. Jeszcze miał przed oczyma widmo białej Nike, zrywającej się do lotu, ale spoza niej inne oblicze wychyło z cienia, tanie, biedne oblicze, ale takie, które zatrzymało jego wyobraźnię, jak ciernisty krzak trzyma indyjską zasłonę. Szarpał się, ale ciernie trzymały mocno te jedwabne i złote nitki, a wszystko razem tak się mocno zaplotło, że niczyje oko nie rozpozna, gdzie ciernie, a gdzie błyszcząca tkanina.

Twarz, ta twarz! Nie czas już było pytać, ile ona warta. Jedyna, czy odbita w tysiącach? Można się pytać o wszystko, zanim się w to człowiek uwikła. Był niewolnikiem miłości, a nie osoby, która przypadkowo przybrała jej postać. Kto zdobędzie się na sąd, kiedy już oślepi od ognia wyobraźni? Miłość nie zna wartościowania.

Chmury obniżyły się. Bezgłośnie biyskawice orały siarczane, nocne chmury. Nieforemne, wielooczne ciepło kładło się na dachy. Rawik szedł teraz ulicą Rivoli. Pod akradami świeciły okna sklepów. Zbita ciżba tłoczyła się koło tych okien. Samochody były tylko rzędem mrugających świateł. Tu więc jestem, myślał, między tymi tysiącami ludzi, którzy gapią się na świecidelka i klejnoty. Ręce trzymam w kieszeniach, wieczorny wędrowiec, krew gra mi w żyłach. W pulsującym białym i szarym labiryncie, utworzonym z kleistej masy, a nazywającym się mózgiem, szaleje niewidzialna bitwa, która sprawia, że prawda zda mi się fantazją, a fantazja prawdą.

Zdaję sobie sprawę z dotyków ciał, które mnie potracają, oczu, które mnie śledzą, słyszę turkot pojazdów, głosy i wir rzeczywistości, tkwię w niej pozornie, w gruncie dalszy, niż księżyc, mieszkaniec planety wyniesionej nad logikę i fakty. Coś we mnie krzyczy jedno ciągle imię, choć wiem, że nie należało by o nim pamiętać: krzyczy w pustkę, która zawsze istniała, w której tyle już krzyków zamarło, która nigdy nie

dała odpowiedzi. Wyrzuci z siebie krzyk miłości i krzyk śmierci, ekstazy i obłędu, dżungli i pustyni, a chociaż słyszę tysiąc odpowiedzi, ta jedna nie przychodzi i nigdy przyjść nie może.

Miłość, ileż to słowo oznacza. Od najbliższej pieśszoty naskórków do najdziwniejszego podniecenia ducha, od tęsknoty za rodziną do śmiertelnego spazmu, od nienasyconej żądzy do walki anioła z Jakubem. Tu oto stoję, myślał dalej, człowiek dawno już po czterdziestce, który nie z jednego pieca pojął rozum, z umiejętnością i doświadczeniem, zwyciężony i zwycięzca, przefiltrowany przez filtr czasu, zimny, krytycznie zaprawiony — nie chcę miłości, nie wierzyłem w nią, nie przypuszczałem, że ją na swojej drodze napotkam, a oto przyszła, stoi nade mną, i doświadczenie moje na nic, a wiedza sprawia to tylko, że pali mnie mocniej. A coż więcej gorzej w ogniu wrzuseń, niż suchy cynizm, stwardniałe drzewo krytycznych lat?

Chodził i chodził, a noc była szeroka i pełna echa, szedł, jakby rozum postradał, zapomniał o chwilach i godzinach, nie zdziwił się też, znalazłszy się w ogrodach za Avenue Raphael.

Dom na rue Pascal. Linie pięt, na górze studia, niektóre oświetlone. Bez trudu odnalazł oświetlone okna Joanny, była więc u siebie. A może wyszła i zostawiła palące się lampy? Nie lubiła przecież wracać w ciemnościach. Tak, jak i on. Wrócił na ulicę. Kilka samochodów stało przed domem, między nimi 26-letnie auto, wyposażone jak na wyścigi. Należy pewno do owego drugiego mężczyzny. Tożwóz dla aktora. Czerwone, skórzane poduszki, opływowe linie, mnóstwo niepotrzebnych udogodnień, tak, to musi należeć do niego. Byłbyem zazdrosny? — spytał się sam siebie ze zdziwieniem. Zazdrosny, o przypadkową zabawkę, do której się przywiązała? Zazdrosny o coś, co w nim, do czego mnie nie dotyczy? Można być zazdrosnym i o miłowaną miłość, ale o tego, ku któremu przyszedła...

d. c. n.



Czwartek 12 MAJA

DZIA: Pankracego JUTRO: Serwacego

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komisarjat Miejski M. O. 253-80 Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44 Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15 Pogotowie Ratunkowe PCK 127-11 Straż Pożarna 8 Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Groszkowskiego (11 Listopada 16), Jarzobowskiego (Pabianicka 212), Kramińskiej (Jaracza 32), Łuszczewskiej (Główna 50, Raczynskiego (Katna 54), Rytyla (Kopernika 26), Waznera (Piotrkowska 67), Apteka Społ. Nr 61 (Piotrkowska 225).

Teatry

TEATR W. P. — O godz. 19.15 „Młoda Gwardia” Radziejewa. PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY: O godz. 19.30 widowisko marionetkowe „Wielka parada”. TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA: O godz. 19.15 „Gwiazda Stevensona”. TEATR „MELODRAM” (gmach OKZZ): O godz. 19.15 „Zięć pana Poirier”. TEATR „OSA”: O godz. 19.30 „Rycerz szalony” z A. Dymarską. TEATR „LUTNIA”: o g. 19.15 — „Dzwony z Corneville”. TEATR LALEK „PINOKIO” RTPD — (ul. Nawrot 27). Codziennie prócz niedzielaków o godz. 9.30, w niedziele i święta o godz. 12 — „Czarodziejski kalosz”. TEATR LALEK „ARLEKIN” (Piotrkowska 152): Codziennie prócz niedzielaków o godz. 17 „Kolorowe piosenki”. CYRK Nr 3 (Plac Niepodległości) — Widowisko atrakcji krajowych i zagranicznych codziennie o godz. 19.15. Sobota 2 przedst. o 15.15 i 19.15. Niedziela 3 przedst.: o godz. 12, 15.15 i 19.15.

Kino

ADRIA — „Renegat” godz. 16, 18.30, 20.30, w niedz. 13.30, dozw. od lat 16. BAŁTYK — „Za wami pójdą inni” godz. 15.30; 21; dozw. dla młodz. BAJKA — „Jef pierwszy bał” godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30, dozw. dla młodzieży od lat 18. GDYNIA — „Program Aktualności kraj. i zagranicznych Nr 20, godz. 11, 13, 15, 17, 19, 20, 21. HEL (dla młodzieży) — „Wieczna Ewa” godz. 16, 18, 20 w niedz. 14. MUZA (Ruda Pab.) — „Siódma zastawa” godz. 18, 20, w niedz. 14, 16, dozw. od lat 14. POLONIA — „Za wami pójdą inni” godz. 15.30; 18; 20.30; w niedz. 13; dozw. dla młodz. PRZEDWIOSNIE — „Kieska szpiega” godz. 15.30; 18; 20.30; w niedz. 13, dozw. dla młodzieży. ROBOTNIK — „Zapomniana wioska” (film w polskiej wersji), godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30 dozw. dla młodz. ROMA — „Paganini” godz. 18, 20.30, w niedz. 13, 15.30, dozw. dla młodzieży. REKORD — „Zakłóca narzeczoną” dla młodz. godz. 16, w niedz. 13.30. „Trzeci szturm” godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30, dozw. dla młodzieży. STYLÓWY — „Dębalski” dla młodzieży — godz. 16, 18, 20, w niedz. 14. ŚWIT — „Skarb Tarzana” godz. 18, 20, w niedz. 14, 16, dozwolony dla młodzieży. TATRY — „Kultury wielkiej rewii” godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30, dozw. dla młodzieży od lat 17. TECZA — „Pieśń tajgi” godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13, dozw. dla młodz. WISLA — „Podróż w nieznaną” godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.50, dozw. dla młodzieży od lat 18. WŁOKNIARZ — „Podróż w nieznaną” godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13, dozw. dla młodzieży od lat 18. WOLNOŚĆ — „Za wami pójdą inni” godz. 15.30; 18; 20.30; w niedz. 13, dozw. dla młodz. KACHETA — „Nikt nie wie wie” godz. 16, 18.30, 21 w niedz. 13.30, dozw. dla młodzieży.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.



CZWARTEK 12 MAJA 1949 r. 11.40 Aud. dla przedszkolki. 11.57 Sygn. czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Wiad. pol. 13.15 Muz. 2.20 Aud. dla wsi. 13.50 „Z naszych pieśni”. 13.20 Skrzynka PCK. 13.30 Muz. obiad. 14.00 „Kronika Czechosłowacka. 14.15 Komunikaty. 14.20 Koncert solistów. 14.50 Inform. 15.00 Sławni soliści-instrumentaliści (pl.). 15.15 „Jedziełny na wczasy”. 15.20 „Aktual. Łódzkie”. 15.30 Mówimy ze sobą — roz mowa z dziećmi. 15.50 Skrzynka ogólna w oprac. T. Krzemienia. 16.00 „Archipelag ludzi odzyskanych” — 29 odc. 16.20 „Sprawy naszego miasta”. 16.25 Nie bę de podpisywał się krzyżakami”. 16.35 Re serwa. 16.40 Przed mikrofonem przodownicy pracy. 16.45 „Początek Wujka Bolka”. 17.00 Dziennik popołudnia. 17.15 Mścianki: „Rycerskość wieśniacza” — opera. 18.40 Pog. 18.45. II Dziennik popoł. 19.00 Festiwal Muz. Lud., w przerwie koncertu o-koło 20.00 „Ważniejsza Radiowa”. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.25 Aud. „Szept”. 21.40 Sergiusz Rachmaninow — Suita na dwa fortepiany. 22.00 „Pan Chopin opusz cza Warszawę” — słuch. 22.40 Muzyka. 22.45 „Za wami pójdą inni” — fel. film. J. Głębokiego. 22.58 Główny progr. na ju tro tj. piątek. dnia 13 maja. 23.00 Ostat. nie wiad. 23.10 Muzyka poważ. 23.50 Pro gram na dzień następny. 24.00 Zakończe nie audycji i Hymn.

2.000 uczniów znajdzie miejsce

w nowowbudowanych gmachach szkolnych w Łodzi

Nareszcie, po dłuższym „martwym sezonie” Łódź przystąpiła do rozbudowy i przebudowy budynków szkolnych.

Na Karłowicze pracuje ponad 200 murarzy. Kosztów 106 mil. zł wykończone są już potężny gmach szkolny, w którym od 1 września znajdzie się miejsce dla 1.200 dzieci. Poza klasami, w kilkunastu obszernych pokojach urządził się pracownia naukowa, sale gimnastyczne i świetlice. Gmach ten jest już pod dachem. Częściowo przeprowadzono już nawet instalację świetlną i kanalizacyjną, a w przyszłym tygodniu stolarze przystąpią do zakładania okien i drzwi.

W niemiernym tempie postępuje naprzód praca na Chojnach. Były gmach rzeźni przy ul. Kwiet-

nowej zamienia się na budynek szkolny. Do września zakończy się przebudowa, by z nowym rokiem mogło w dostosowanym do potrzeb szkolnych gmachu rozpocząć naukę przeszło 200 dzieci.

Do większych prac z zakresu rozbudowy szkolnictwa zaliczyć również należy przebudowę domu przy

ul. Potulnej. Już w najbliższych miesiącach w tym gmachu zostanie o-rtwarte przedszkole dla stu kilkudziesięciu dzieci.

Ogółem z nowym rokiem szkolnym w nowowbudowanych, względnie przebudowanych na szkoły gmachach znajdzie się miejsce dla przeszło 2000 uczennic i uczniów. (jb)

Gmach Miejskiej Biblioteki Publicznej na wykończeniu

W szybkim tempie postępują na- przód prace budowlane przy zbiegu ul. Gdańskiej i Kopernika. Gmach Miejskiej Biblioteki Publicznej przy biera coraz estetyczniejszy wygląd.

W ciągu najbliższych tygodni front tej okazałej budowli pokryją od do-łu płyty z piaskowca, w górnej zaś części — nowoczesny tynk.

Jak informuje kierownictwo ro- bót, w sierpniu br. zostaną całkowi- cie wykończone nie tylko prace bu- dowlane lecz również i urządzenia wnętrza.

Miejska Biblioteka Publiczna, mie- szcząca się dotąd w ciasnym, nieod- powiednim na ten cel lokalu otrzy- ma nowoczesnie urządzone gmach. Korzystający z biblioteki łodzianie otrzymają wspaniałą czytelnię. Bę- dzie to olbrzymia sala o wysokości 2 pięter normalnego budynku mie- szkalnego. Książki zmagazynowane w sąsiednich, bezpośrednio przy- łączających zabudowaniach będą roz- mieszczane na 6 kondygnacjach spe- cjalnie na ten cel wybudowanego gmachu. Do przewożenia książek z magazynu do czytelni uruchomi się 2 dźwigi-windy.

Otwarcie biblioteki w nowym gmachu przewiduje się na dzień 1 września. (jb)

Specjalne wagony FMP do miejscowości wypoczynkowych

W związku ze zbliżającym się se- zonem największego nasilenia wy- jazdów na wczasy, PBP „Orbis” u-

ruchomilo specjalne wagony FMP dla udających się na wczasy praco- wnicze.

Z wagonów tych mogą już korzy- stać wyjeżdżający z Łodzi do Ku- dowy, Jeleniej Góry, Międzyzdro- jów, Gdyni, Zakopanego i Krywic. Od 15 zaś maja wagony FMP będą uruchomione na wszystkich trasach wiodących z Łodzi i innych miast do wszystkich większych ośrodków kuracyjno-wczasowych.

Wagony FMP będą przeznaczone dla pracowników wyjeżdżających do domów wypoczynkowych fundu- szu czasosów. By otrzymać w takim wagonie miejsce należy 2 dni przed wyjazdem zgłosić wyjazd w „Orbi- sie” oraz przedstawić do osteplo- wania zaświadczenie uprawniające do bezpłatnego przejazdu. (b)

Dobrana szajka w obozie pracy

(zs) Przewodniczący spółdzielni pracowników szewskich „Przyszłość robotnicza” Aleksander Łacwik (zam. w Łodzi, ul. Fałata 9a) przy- właszczył sobie nieustaloną kwotę pieniężną, uzyskaną ze sprzedaży dwóch partii skór (188 kg i 250 kg), stanowiących własność spółdzielni. Wspólnie z Józefem Białasem (zam. Pomorska 5) nie prowadził on ksiąg magazynowych przychodu i rozcho- du towaru, uniemożliwiając tym wszelką kontrolę nad obrotami to- warowymi spółdzielni i stwarzając warunki do pełnienia nadużyć. W o- bawie przed kontrolą, chcąc pokryć braki skór w magazynie, sporządził Łacwik fikcyjny protokół podziału skóry między pracowników spółdziel- ni. Ponadto Łacwik przywłaszczył sobie przy pomocy Stanisława Skór- nicy (zam. Rzgowska 18) maszynę systemu „Singer”, wartości około 100 tys. zł., stanowiącą własność spółdzielni. Na miejsce tej maszyny wprowadził Łacwik do spółdzielni „Inną, bezwartościową maszynę.

Dochodzenie stwierdziło, że do nadużyć nakłaniała Łacwika Aniela Bracik (zam. Fałata 11), która wspólnie z nim sprzedawała kradzioną skórę.

Orzeczeniem Komisji Specjalnej wszyscy zostali skierowani do obozu pracy w Miłocinie: Łacwik na 2 lata, Bracik — 15 miesięcy, Białas i Skórnicza — 3 miesiące.

W KINACH „BAŁTYK” „POLONIA” „WOLNOŚĆ” DZIA PREMIERA najnowsze filmu produkcji polskiej „Za wami pójdą inni” (K. 686)

ŻYCIE ŁÓDZI

NOWE WŁADZE KOMITETU MIEJSKIEGO S. D. Na konstytucyjnym zebraniu plenum Miejskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi wybrano prezydium Komitetu w następu- jącym składzie: Przewodniczący wicepre- zydent miasta poseł mgr. W. Sobol, wice- prezw. mgr. A. Mayer, sekretarz — St. Szewczyk, skarbnik — W. Pospechowski.

KONKURS NA PIĘŚN LIGI KOBIET. Zarząd Główny Ligi Kobiet w po- rozumieniu z Zarządem Głównym Zw. Li- teratów Polskich ogłasza konkurs na pieśń Ligi Kobiet. Termin nadsyłania prac konkursowych upływa 15 czerwca 1949 roku.

Tematem pieśni winien być przede wszystkim udział kobiet w walce o po- kój, rolę kobiet w wychowaniu młodego pokolenia oraz osiągnięcia kobiet w Pol- sce Ludowej.

W skład sądu konkursowego wejdą przedstawiciele L. K. i Zw. Literatów Polskich.

Pierwsza nagroda — 50 tys. zł, dwie drugie po 25 tys. złotych.

Ponadto L. K. zakupi pewną ilość u- tworów zastrzegając sobie prawo ich pu- blikacji.

Nagrodzone utwory rozdane zostaną do opracowania kompozytorem dla opracowa- nia muzycznego. Prace podpisane godłem należy nade- słać w kopercie zawierającej drugą, mniej- szą kopertę z godłem zawierającym na- zwisko autora na adres: Zarząd Główny Ligi Kobiet — Warszawa — konkurs na pieśń.

Radioodbiorniki, rowery, zegarki dla kolejarzy — przodowników pracy

Olbrzymi, skomplikowany aparat kolejowy naszego kraju, nie tylko dźwignął się już z ruin wojennych, ale rozbudowuje się i rozwija coraz pomyślniej. Najlepszym tego dowo- dem jest sprawne funkcjonowanie administracji kolejowej, gdzie wciąż zaprowadza się różne ulepszenia. Składają się na to wysiłki dziesiąt- ków tysięcy polskich kolejarzy, spo-śród nich zaś największą zasługę mają przodownicy pracy i racjona- liźatorzy.

W ostatnich dniach odbyło się w Łodzi uroczyste wyróżnienie naj- lepszych pracowników kolei Okręgu Łódzkiego. Ogółem nagrodzono 280 osób; 110 pracowników kolei otrzy- mało cenne przedmioty, jak: radio- odbiorniki, rowery, zegarki, czy ku- piony materiał, reszta zaś — nagro- dy pieniężne. Do zebranych przemo- wił dyr. Okręgu Kolei — Koper, wy- rażając uznanie dla pracy kolejarzy oraz życząc im dalszych sukcesów.

Spśród nagrodzonych na specjal- ne wyróżnienie zasługują tacy przo- downicy pracy jak: Tadeusz Jeppo- robotnik parowozowni w Słotwi- nach, wyrabiający od szeregu mie- sięcy ponad 300 proc. normy, Kazi- mierz Głazier — ustawiacz st. Wi- dzew, osiągający ponad 170 proc. normy, Edward Orzyński — nane- wrowy (170 proc. normy), Władysław Sokółowski (170 proc. normy), Jan Kowalezyk (170 proc. normy).

Jan Łaskowski — rzemieślnik Warszt. Elektr. na Widzewie (175 proc. normy).

W pracach racjonalizatorskich, przyczyniających się do osiągnięcia poważnych oszczędności wyróżnili się: Karol Gertner — kowal Paro- wozowni Łódź Kaliska, który zapro- jektował przyrząd do rozciągania końcówek rur płomiennych, Jan Walczak — kierownik robót Paro- wozowni Łódź Kal., który wspólnie

Z ukosa

Majowa epidemia

Właśnie zasypiałam, kiedy się zaczęło. Najpierw „sto lat” — chrypliwymi głosami w przeróż- nych tonacjach, przy akompania- mencie harmonii i skrzypiec. Pó- źniej radośnie spożywana kolacja, przeplatana chóralnie i solowo odśpiewanymi pieśniami i pios- neczkami. Gdzieś ok. 1 w nocy rozpoczęły się tańce. (W nawia- sie muszę zaznaczyć, że dom nasz jest „nadwerężony”, a poza tym niezwykle akustyczny).

Najpierw tańczono „boogie woogie”. Zadrżały i zabrzęczały szyby. Później spadły niektóre o- brazki ze ścian. Przy „sambie” zahustał się żyrandol. Ale spadł dopiero przy oberku z przytu- pem.

Chciałam dzwonić po milicję, ale mi rodzina nie pozwoliła. Skończyło się ok. 2 w nocy.

I pomyśleć, że to dopiero po- czątki maja, że jeszcze trzeba bę- dzie „przeżyć” Zofię, Andrzeja, Feliksa, Helenę, Joannę, Magda- lenę, Anielę i innych, będąc albo bezpośrednio zainteresowanym, co jest związane z pewnymi ko- sztaami i dużym zmęczeniem, albo pośrednio — zmuszonym do słu- chania sąsiedzkich przejawów ży- cia towarzyskiego, które na ogół wychodzą na światło dzienne — w nocy.

Tylko szaleńcy twierdzić mo- gą, że maj to najpiękniejszy mie- siąc w roku. Te-R.

Z Sądu

Na karę 10 lat więzienia skazany został b. nadkomisarz policji polskiej

Wczoraj przed Sądem Okręgo- wym w Łodzi został zakończony proces Stanisława Weyera, b. nad- komisarza polskiej policji kryminal- nej w Łodzi.

W 1939 r. po wkroczeniu Niem- ców do Łodzi, Weyer podpisał volks- listę i został zaangażowany jako u- rzędnik w niemieckiej policji kry- minalnej (Kripo). W pierwszym rze- dzidle pomagał władzom niemieckim przy odtwarzaniu kartoteki prze- stępców kryminalnych i organizo-

waniu policji kryminalnej w Łodzi. Ponadto Weyer brał udział w ła- pankach organizowanych na terenie Łodzi i bliższych miejscowości.

Oskarżony przyznał się do jed- nego do podpisania volkslisty, tu- macząc się przy tym, że został do tego zmuszony. Zaprzeczył nato- miast, jakoby pomagał w organizo- waniu łódzkiej Kripo i brał udział w łapankach organizowanych na mieście.

Zeznania świadków potwierdziły jednak te zarzuty. I tak np. świad- kowie Michalski i Milczarek ujęci w bramie na Wodnym Rynku zostali pobici przez oskarżonego.

Prok. Ciesielski, w mowie oskar- życielskiej, podkreślił obciążający fakt, że Weyer, nadkomisarz poli- cji polskiej, piastując tak wysokie stanowisko i ciesząc się zaufaniem władz polskich — bez wahania zgo- dził się na podpisanie volkslisty. O- bowiązki swoje musiał wypełniać gorliwie, bo opinia, jaką wystawił mu jego zwierzchnik Obersturmführer Dheil mówiła, że najtrudniejsze zadania wykonał w duchu państwa niemieckiego.

Sąd pod przewodnictwem sędzie- go Swinarskiego, skazał go na łącz- ną karę 10 lat więzienia. (w)

„Zgadniesz, gdy świat zaczniesz mierzyć” Wśród książek w I szkole RTPD w Łodzi

„Biblioteka szkolna w służbie przyszłego pokolenia” — taki na- pis wita nas już u drzwi wejścio- wych do szkoły RTPD przy ul. Ja- racza 26, gdzie młodzież urządziła piękną wystawę książek.

W jednej z obszernych klas, 334 rozłożone tomy stworzyły różno- barwną mozaikę ciągnąc oczy ko- lorowymi okładkami, frapującymi tytułami, czy nazwiskami zna- nych autorów. Ściany zostały rów- nież przyozdobione pomysłowymi napisami, wykresami, tablicami i portretami sławnych pisarzy.

Ale efekt wzrokowy, to rzecz drugorzędna w tym pokazie ksią- żek. Estetycznie rozmieszczone dzieła literatury, wydawnictwa naukowe, czy opowiadania dla najmłodszych z biblioteki szkolnej zachęcają młodzież do czytania, pociągają ją i uczą kochać książ- ke.

Całość została podzielona pod

względem tematycznym na szereg różnych działów. Wśród zgroma- dzonych książek widać też całą biblioteczkę marksistowską, kącik poezji, dzieła z historii sztuki, są nawet aż trzy obszerne encyklo- pedie.

Wystawa została urządzona dzięki zbiorowemu i samodzielne- mu wysiłkowi uczniów klas X, IX i VIII szkoły RTPD, zaś „duchem opiekuńczym” tej pięknej biblioteki, inicjatorką wystawy i dorad- czynią młodzieży jest wykładow- czyni matematyki — p. R. Jarzą- bek. Jak można wiedzę ściślij po- godzić z umiłowaniem literatury świadczy wybrany przez nią wy- jątek z Mickiewicza: „Na co będą potrzebne — pytało pachole — trójkaty, czworoboki, koła, para- bole? Że potrzeba — rzekł mę- dziec — teraz musisz wierzyć — na co potrzebne, zgadniesz, gdy świat zaczniesz mierzyć”. (p)

Wydawca: Spółdz. Ośw. - Wyd. „Czytelnik” Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 208.95 i 209.02. Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO



**Obwieszczenie o licytacji ruchomości**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru V, Leon Andrzejewski, mający kancelarię w Łodzi ul. Andrzeja Struga Nr 7, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 maja 1949 r. o godzinie 10 w Łodzi, ulica Waschońska Nr 57 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Witolda Nowakowskiego, składających się z mebli i dwóch palet, oszacowanych na łączną sumę 66.000,— zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 28 kwietnia 1949 r.

Komornik: L. Andrzejewski. (K. 718)

w Łodzi ul. Sterlinga 1, za znakomicie przeprowadzonego i wewnętrznego oraz siostrzycę szpitala PCK w Łodzi ul. Sterlinga 1, za znakomicie przeprowadzoną operację usunięcia całego żołądka oraz troskliwą opiekę, dzięki czemu odzyskałam zdrowie — składam tą drogą najserdeczniejsze Bóg zapłać  
**Władysława Binder.**

**LEKARZE**

**Dr BALICKA** specjalista: skóra, weneryczne. 4-6. Sienkiewicza 52

**Dr TEMPSKI** specjalista, weneryczne, skóra, włosy, moczopłciowe, Piotrkowska Nr 114 (k 176)

**Dr KUDREWICZ** — specjalista: weneryczne, skóra 8-10, 4-6. Piotrkowska 106. (k 580)

**Dr REICHER** — specjalista weneryczne, skóra, pociowe (zaburzenia). Południowa 25, druga — siódma wieczorem. (k 30)

**Dr med. SIENKO** skóra-weneryczne. 12-14, 15-18. Kilińskiego ar 132 (k 34)

**LECZNICA** Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. Porady. Zastrzyki. Analizy. Dentystyka. Gabinet Kosmetyczny, Piotrkowska 3. (k 111)

**Dr ROŻYCKI**, specjalista chorób kobiecych akuszerki. Przyjmuje 2-6, Piotrkowska 33. (k 41)

**Dr CZERNIELEWSKI** choroby skóry i weneryczne. Piotrkowska nr 88. (k 313)

**Dr GLAZER**, specjalista — skóra, weneryczne, 5-8, Andrzeja 28.

**Dr MIRSKI** specjalista chorób kobiecych. Piotrkowska 14, telefon nr 237-23. (k 78)

**Dr PIETRASZKIEWICZ** — specjalista chorób uszu, nosa, gardła, 11-12, 15-16. Sienkiewicza 73.

**Dr EMIL ŁOZA**, specjalista: włośności, chorób skórnych, Sienkiewicza 34. (k 179)

**Dr HORECKI** choroby żołądka, kiszki, wątroby, Narutowicza 33 tel. 298-99. (k 185)

**Dr CHĘCIŃSKI** skóra-weneryczne 5-8. Piotrkowskie 137.

**Dr ŁUKIEWICZ**, specjalista skórnych wenerycznych. 10-12, 5-7. Wólczańska 4. (k 329)

**Dr POPEKOWSKI** — choroby kobiece akuszerka. Legionów 17. tel. 145-15.

**GAB. DENTYSTYCZNE**

**DENTYSTA** Wodnicki Stanisław. Specjalność: korony, mostki, porcelanowe — Andrzeja 11. Telefon nr 154-12. (k 40)

**LEKARZ** dentysta **BALICKA**, laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki 11, II piętro. Telefon nr 151-15. (k 36)

**UZDROWISKA**

**KRYNICA!** Pensjonat „ULAN” centrum Zdroju tel. 49 po gruntownym odremontowaniu otwarty. Połączone pokoje z pierwszorzędnym utrzymaniem z zastosowaniem kuchni dietetycznej. (k 710)

**Wieczne pióra**

**SPRZEDAŻ—KUPNO—Wszelkie NAPRAWY** solidnie — szybko w Siedle Pomocy Szkolnych ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 95 (wł.)

**Spółdzielnia „WŁÓKNO”**

**ROZPROWADZA** dla tkaczy kortowych, kołdrowych, samodziłowych oraz na maszyny saneczkowe o podz. Nr 4—8, stopkowe ręczne o podz. Nr 7 i raszłowe ZGRZEBNĄ począwszy od dnia 9. 5. br. w/g protokołu Cechu Tkaczy i Dziewiarczy z dnia 6. 5. br.

ZARZĄD. (K. 717)

**BIURO ORGANIZACJI RACHUNKOWOŚCI**

Przedsiębiorstwo Państwowe — EKSPOZYTURA w ŁÓDZI

ZAAŃGAŻUJE:

**KSIĘGOWYCH RZECZOZNAWCÓW-ORGANIZATORÓW**

O WYSOKICH KWALIFIKACJACH.

Zgłoszenia: ul. Daszyńskiego Nr 15 a, w godzinach od 10—12. (K. 418)

**MECHANICZNA** Wytwórnia Mebli Miszczak, Łódź, Sienkiewicza 68, sklep, Stalina 24, poleca meble wszelkiego rodzaju. Stoły rozsuwane od 14.000 zł. Stoiki radiowe od 3.500. (k 283)

**MEBLE** wszelkiego rodzaju sprzedaje stolarnia, Krasickiego 3, przy Rzgowskiej, przystanek Piaseczna.

**SPRZEDAM** maszynę do pisania Mercedes za 20 tysięcy zł, tel. nr 105-62. (5083 p)

**WÓZEK** dziecienny głęboki dobry stan sprzedam. Kościuszki 60-7, godz. 17-19.

**ZAOFIAROWANIE PRACY**

**PRACOWNICA** domowa samodzielna potrzebna. Referencje. Piotrkowska 44, Zakład Fotograficzny. (k 691)

**POMOCNICA** domowa potrzebna, Piotrkowska 39-33, Grochowska.

**POSZUKUJE** dobrego polonisty na 1 godzinę tygodniowo. Oferty „Polonista”, Piotrkowska 55 „Prasa”.

**POTRZEBNA** szwaczka na overlock i dwuligielną od zaraz. — „Błysk”, Piotrkowska 18. (k 685)

**GOSPOSIĘ** starsza na wyjazd z referencjami, Legionów 14, Ciesielska. (k 684)

**WYCHOWAWCZYNI** do 4-letniej dziewczynki potrzebna od zaraz. Piotrkowska 174-8, od 7 do 9 wieczorem. (4976 p)

**DO** czystego gospodarstwa domowego poszukiwana samodzielna pracownica domowa. Warunki dobre, referencje konieczne. Zgł. 11 Listopada 17, m. 4, od godziny 6-8 wiecz. (4982 p)

**MASZYNOPISANIA**, listęowości (grupy początkowe, wyższe). Zapisz: Kursy Stowarzyszenia Stenografów. Kilińskiego 50. (4942 p)

**POTRZEBNA** pomocnica domowa z umiejętnością gotowania, Piotrkowska 18/7. (5087 p)

**POTRZEBNA** samodzielna gospośka umiająca dobrze gotować. Referencje konieczne. Aleja Kościuski 21, m. 8, poprzeczna oficyjna od 17. (4988 p)

**POTRZEBNA** pomocnica domowa, Al. 1 Maja 96/38 Strzopa. (4989 p)

**POTRZEBNA** pomocnica domowa. Zgłaszać się ul. Radwańska 16, m. 12 warunki dobre. (4987 p)

**PRZYJMIEMY** sprzedawcę do fabryki wód mineralnych. Grodzkowi Spadkob. Łódź, 8 Sierpnia nr 98. (4975 p)

**NATYCHMIAST** potrzebna pomocnica domowa lubiąca dziecko oraz krawcowa domowa. Kilińskiego 105/8. (5088 p)

**POTRZEBNE** wykwalifikowane szwaczki-kołnierzyczarki, chałupniczki bielizna męska, Pogonowskiego 40. (5060 p)

**POTRZEBNA** pomocnica domowa. Pogonowskiego 40, szwalnia.

**POTRZEBNA** pomoc domowa, Procht, Narutowicza 56, m. 39.

**BUKIECIARKA** zdolna potrzebna, ul. Stalina Nr 24, kwiaciarnia.

**POTRZEBNA** pomoc domowa i dziewczynka do zakładu, Zwirki 20 zakład fryzjerski. (5082 p)

**POTRZEBNA** pomoc domowa z gotowaniem. Zgłosić się, Piotrkowska 76, m. 4. (4874 p)

**POMOCNICA** domowa potrzebna, tel. 224-33, godz. 19-21. (5052 p)

**OKAZYJNIE** do sprzedania używany gabinet debowy solidnej roboty, Kilińskiego 183 Przedzieleki.

**LEZAKI** najlepsze, najtaniej. Spółdzielnia „Las”, Narutowicza 53, tel. 188-13, hurt, detal.

**FOTOGRAFICZNE** aparaty wszelkiego rodzaju kupuje. Fototechnika, Łódź, Piotrkowska 81. (k 314)

**NAJKORZYŚNIEJ** kupisz—sprzedasz — zamienisz — pierścione, obrączki, zegarek w sklepie: 11 Listopada 3, pod zegarem.

**MASZYNY BIUROWE**  
**NAPRAWIA**  
**Cz. DANECKI**  
**ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 55**  
Telefon 183-37

**ZUNDAPP** 600 z koszem sprzedam. Bandurskiego 8, warsztat mechaniczny. (5086 p)

**SPRZEDAM** motocykl 200 NSU stan dobry, ul. Sprawiedliwa 8.

**SPRZEDAM** sypialny, biurko, fotel, stół, Narutowicza 41, m. 18.

**KUPIMY** domek, wille, plac przy tramwaju. Plac Wolności 6/4.

**ZUNDAPP** 600 cm sześć, z przyczepką sprzedam. Tel. 180-63.

**SPRZEDAM** samochód Hanomag Stun stan pierwszorzędny. Kościuski 69, dozorca. (5070 p)

**RASOWEGO** boksera sprzedam. Magistracka 34-13. (5048 p)

**PIANINO** krzyżowe dobry stan sprzedam. Kościuski 11-15.

**MYDELNICZKI**, szklanki, komplety toaletowe poleca Wytwórnia Bakelitowa Piotrkowska 85. tel. nr 134-27. (k 729)

**FALAT**, Kossak Wojciech, Żukowski, Malczewski, Zmurko, Wyworski, Kędziński, Grubiński, Dom Sztuki, Piotrkowska 84.

**SZTOPERY**, fotoaparaty, cyfry, kompas, mikroskopy, projektor kinowy kupuje J. Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (k 712)

**WAGI** kupno — sprzedaż — naprawa — stemplowanie, wypożyczanie niemowlęcych. Piotrkowska 9. (k 711)

**SPRZEDAM** 16tko dzieciinne. Wólczańska 162/7 od 17-18. (5075 p)

**MOTOCYKL** BMW 250 sprzedam lub zamienię na 750 z koszem. Nowomiejska 23, sklep.

**MOTOCYKL** Zündapp 250 cm sześć, stan dobry sprzedam 11 Listopada 45, sklep dod. szwskich.

**SPRZEDAM** samochód osobowy Mercedes 6 kabriolet, stan dobry. Wiadomość, Pabianice tel. 324.

**MOTOCYKL** DKW 300 sprzedam, Zeromskiego 32, Leszczyńskiego od 17.

**SPRZEDAM** 2 samochody na chodzie Wanderer 6 cylindrowy kabriolet i DKW 4 cylindrowy. Wiadomość Łódź, ul. M. J. Stalina Nr 26. Tel. nr 172-11. (5094 p)

**Obwieszczenie o licytacji ruchomości**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru III, Hollas Ludwik mający kancelarię w Łodzi, ul. Wólczańska Nr 129 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 maja 1949 r., o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Nawrot 36 i Waschońskiej 43, godz. 12, odbędzie się druga licytacja ruchomości należących do Zygmunta Rudnickiego, składających się z futra męskiego, cewiarci, szlifierek, motoru, pianina i różnych mebli, oszacowanych na łączną sumę złotych 1.295.000,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, w kwietniu 1949 r. Komornik: Ludwik Hollas. (K. 772)

**Obwieszczenie o licytacji ruchomości**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru XIII mający kancelarię w Łodzi, ul. Andrzeja Nr 11 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 maja 1949 r., o godzinie 11 rano w Łodzi, ul. Andrzeja Nr 28 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Eckersdorfa Mariana, składających się z pianina firmy „Fiebiger”, oszacowanych na łączną sumę zł 60.000,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 29 kwietnia 1949 r. Komornik: M. Lipiński. (K. 718)

**PRZYJME** panienki znające produkcję mucholapek. Wytwórnia Chemiczna, Piotrkowska 145.

**ROZNE**

**KURSY** samochodowo-motocyklowe Gerharda, Kościuski 68, przyjmują zapisy na nowy kurs.

**KURSY** cholewarskie Instytutu, Łódź, Stalina 7. Początek 17 maja.

**KURSY** samochodowo-motocyklowe przyjmują zapisy. Łódź, ul. Wólczańska 27. (4980 p)

**KURSY** kroju, szycia, modelowania damskiego, dziecięcego przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym. Zapisy: gen. Świerczewskiego 17 (Radwańska).

**ZAPISY** na sześciomiesięczne kursy kroju, szycia, modelowania oraz trzymiesięczne kroju, modelowania przy IPR, Piotrkowska 69.

**ZENSKIE** kursy kroju, szycia, modelowania przyjmują zapisy na trzymiesięczny kurs kroju — modelowania. Złgerska 30a. (k 1893)

**KROJU** modelowania ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa wycucza trzymiesięczne kursy IPR, Próchnika 25. (k 658)

**FOTOAUTOMAT** — NARUTOWICZA 8 wykonuje najtaniej przepłowy zdjęcia legitymacyjne.

**PARYŻANKA**, artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów, Śródmiejska 6/5. (k 410)

**SKŁADAM** ofiarę na PCK zł 1000 i tą drogą przeproszam p. E. Stachacza. A. Farrakl. (4863 g)

**SZWACZKA** przyjmuje do szycia bielizna damską, męską i pościelową oraz do dziurkowania. Przędzalniana 1. (4908 p)

**GROTEKI** letnisko do wynajęcia. Tel. 173-25. (5054 p)

**ZMECHANIZOWANA** wytwórnia lodów poszukuje współnika lub dzierżawcę. Oferty Sopot, „Czytelnik”, Rokossowskiego 21 pod „Pigwin”. (k 767)

**PRZYBLAKAŁ** się wilk szary podpalany do odebrania za zwrotem kosztów. Budown. Przemysł. Kopernika 37. (4879 g)

**PRZYBLAKAŁ** się pekińczyk. Odebrać Nowomiejska 5, Bińkowska.

**SKRADZIONO** dowód osobisty i legitymację Zw. Zaw. Fryda Aptylon. (5072 p)

**ZAGINEŁA** decyzja na rentę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Breviński Konstanty. (5065 p)

**ZGUBIONO** książeczkę wojskową RKU — Łódź — miasto, Maleski Walenty. (k 765)

**PRZYBLAKAŁ** się pies wilk. Odebrać Ciesielska 4, m. 45. (k 778)

**ZGUBIONO** kartę RKU — Łódź miasto: Sierakowski Stanisław ur. 3.1.1923. RKU — Łódź pow. Piliplik Stanisław wś. Wągrzy. RKU — Opoczno: Turboś Henryk, wś. Mniszków, pow. Opoczno. RKU — Leczyca Piotr Hajdys ur. 20.9.1916 r. RKU — Debica Kizior Czesław, Łódź, Kościuski 28. RKU — Końskie Łyczkowski Tadeusz, Końskie, Jasna 3; Kolba Jan, Sierosławice, poczta Końskie. RKU — Kielce: Płock Lech Stanisław Nowakowski ur. 17.6.1923. RKU — Kielce: ur. 15.5.1923 Mprawski Mieczysław, Gmina Machory, pow. Opoczno.

**NOWOCZESNA PRACOWNIA KRAWIECKA**  
DAMSKA — MĘSKA  
**S. GINGLAS**  
Łódź, NARUTOWICZA 37  
Przyjmuje wszelkie zamówienia. — Dla członków Z. Z. i studentów 10% rabatu i cen załatw. (K 1170)

**WARSZAWSKA CEROWNIA**  
Z. MIERZEJEWSKI  
Piotrkowska 117. Tel. 108-77  
CERUJE garderobę ODNAWIA KRAWATY. (K 70)

**MASZYNY BIUROWE**  
NAPRAWA — KONSERWACJE  
SPRZEDAŻ  
Łódź, Południowa 1, tel. 264-11

**TYGODNIOWA BIBLIOTEKA** OBIEGOWA SPÓŁDZIELNI WYD. — OŚW. „CZYTELNIK”  
zaangażuje od zaraz:

- 1) pracowników na stanowisko kierownicze,
- 2) łączników dla wymiany książek oraz inkaasa pieniędzy.

Oferty z życiorysem przesyłać do Dyrekcji Delegatury „Czytelnika”, Piotrkowska 96. (k 538)

**BIURO PROJEKTOWANIA PRZEM. WŁOKIENNICZEGO**  
ZATRUDNI natychmiast  
**WYKWALIFIKOWANE MASZYNISTKI**

Zgłoszenia kierować do Wydziału Personalnego, Łódź, Sienkiewicza Nr 47. (K. 719)

**ZGUBIONO** książeczkę wojskową RKU — Łódź i dokumenty osobiste Kiersz Bogumił.

**PRZYBLAKAŁ** się pies duży ciemno brązowy, Solna 9, m. 20.

**ZGINEŁA** suczka ratierek francuski. Mała, maści brązowej. Odprowadzić. Nagroda Kilińskiego 93/15.

**P O S T R A C H L U I Z J A N Y (4)**



Mathew zostawił Krupkę na jakiś czas sam na sam z dziewczyną. Agapit, oczarowany urodą Mabel, począł prawie jej komplementy, których ona słuchała wdzięcznym uchem, jak to każda kobieta. Od czasu do czasu wybuchala srebrzystym śmiechem. Rozmowa tak zaabsorbowała oboje, że nie zauważyli wejścia do pokoju kogoś trzeciego.

Był to młodzieniec o kruczych włosach i czarnych, płomiennych oczach. Wszedłszy do jadalni chrząknął.  
— Poznajcie się, panowie — rzekła spoglądając go Mabel. — Pan Krupka, Pan Alvarez, nasz sąsiad.  
Po chwili nadszedł gospodarz domu i we

czwórce zasiedli do wieczerzy. Agapit zajmując miejsce obok pięknej panny, podsunął jej dwornie najlepsze kaski i mówił przy tym tyle śmiesznych rzeczy, że zarówno Mabel jak i Mathew bardzo się rozweselili. Jeden Alvarez siedział ponury.  
Po kolacji, gdy Mathew wyszedł wydać ostatnie dyspozycje parobkom, a Mabel też

oddaliła się na chwilę, Alvarez zbliżył się do Agapita i rzekł drzącym od wzburzenia głosem:  
— Cudzoziemcze, dziewczyna ma zostać moją żoną. Radzę ci trzymać się od niej z daleka, jeśli nie chcesz, bym cię poczęstował ołowiem.